

## Piosenki z teatru

Trudno w to uwierzyć, ale żadna z polskich firm fonograficznych nie chciała opublikować teatralnych piosenek Krystyny Jandy. Po dwudziestu pięciu latach ciężkiej scenicznej pracy, wybitna aktorka postanowiła zrobić sobie prezent i sama wydała album. Każdy z egzemplarzy opatrzony jest odręcznym autografem artystki.

Łatwo zrozumieć chęć zarejestrowania na płycie songów z „Białej bluzki” napisanej przez Agnieszkę Osiecką do muzyki m.in. Seweryna Krajewskiego, „Kobiety zawiedzionej” Simone de Beauvoir z songami przełożonymi przez Wojciecha Młynarskiego i Jeremiego Przybore, czy powstającej właśnie inscenizacji sztuki „Marlene” Pama Gemsa, która będzie miała swoją premierę na jubileuszowej XX edycji Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu.

Piosenki zostały zarejestrowane w wersji live, w Studio im. Agnieszki Osieckiej w radiowej Trójce. W roli prezenterki wystąpiła Magda Umer, reżyserka wszystkich spektakli muzycznych Jandy. Znaną z nadekspresji aktorkę słyszymy w wyciszonej, lirycznej „Sama chciała”, Brechtowskiej „Kiedyś byłam stara” i „Wariatki”, jeszcze bardziej dramatycznej niż w interpretacji Maryli Rodowicz.

W atmosferę dawnego kabaretu wprowadzają nas utwory „Ach, blond maleństwo” i popisowo wykonany „Johnny”. Klimat nostalgii przynoszą „Jesienne liście” i „Szabadabada” z filmu „Mężczyzna i kobieta”. Trudno też nie ulec magii płyty, gdy słucha się głównego tematu „Parasolek z Cherbourg’a”.

